

Oredzie powitalne SFZZ do Generalissimusa Stalina

MOSKWA (PAP). Światowa Federacja Związków Zawodowych przesłała w imieniu 70 milionów członków na adres Generalissimusa Stalina oredzie powitalne. Oredzie głosi m. inn.:

Oficjalne konszachty Franco - de Gasperi

Rzym (PAP). Premier de Gasperi przyjął na audiencji ministra spraw zagranicznych faszystowskiej Hiszpanii Artajo, który przybył do Włoch z oficjalną wizytą.

Prasa włoska poświęca dużo uwagi rozmowom de Gasperi'ego z Artajo, które — według „Giornale d'Italia” — były „szczególnie serdeczne”.

Prasa postępową odśmiała istotne cele przyjazdu do Rzymu przedstawiciela Franco.

„Nie ulega wątpliwości — stwierdza „Sera” — że wizyta Artajo wchodzi w ramy zagranicznej polityki Włoch, zmierzającej do utworzenia trwałego sojuszu między krajami półwyspu Iberyjskiego, Włochami i krajami Ameryki Łacińskiej”. Dziennik „Avanti” podkreśla, że pod wpływem wspólnym nalegań Włochów i Waszyngtonu, rząd włoski zamierza zawrzeć porozumienie z Hiszpanią frankistowską.

Podając ostrej krytykę zagraniczną politykę obecnego rządu, „Unita” zwraca uwagę na olbrzymie przemiany w tej polityce w ciągu ubiegłych trzech lat. Podczas gdy w roku 1946 koalicję demokratyczną rząd włoski odwołał swego ambasadora z Madrytu, teraz rząd klerykałki zabiega o pozyskanie Franco. De Gasperi i Sforza są pierwszymi ministrami w Europie którzy po zakończeniu wojny wyciągnęli ręce do przedstawiciela reżimu falangistowskiego.

Protesty sił postępowych

Rzym (PAP). — W dnach 23 i 24 grudnia toczyły się obrady plenarne posiedzenia Włoskiego Komitetu Obróbki Pokoju pod przewodnictwem Pietro Nenni. W posiedzeniu wzięli m. in. udział Vittorio Vecchetti, Sereni, Domini, Montosi.

Na posiedzeniu powzięto uchwałę, stwierdzającą, że oficjalne przyjęcie, jakie rząd włoski okazał ministrowi spraw zagranicznych frankistowskiej Hiszpanii, stanowi akt polityczny, będący w rażącej sprzeczności z decyzją odwołania ambasadora włoskiego z Madrytu, powziętą przed trzema laty.

Włoski Komitet Obróbki Pokoju zwraca uwagę na próby ścisłego porozumienia rządu włoskiego z faszystowskim reżimem Franco, mające otwarcie wojenny charakter. Komitet wyraża członków parlamentu — zwolenników pokoju — do złożenia w tej sprawie interpelacji.

Protesty przeciw przyjazdowi ministra Artajo do Rzymu zostały również uchwalone przez Związek b. włoskich partyzantów, Związek Demokratycznej Młodzieży Włoskiej, Narodowy Związek Antyfaszystów — ofiar przysiadaw politycznych oraz liczne inne organizacje.

Ameryka lansuje Franco

Nowy Jork (PAP). — Madrycki korespondent „New York Times” zapowiada rozszerzenie w najbliższej przyszłości stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Hiszpanią frankistowską, szczególnie zaś wymiany handlowej.

Korespondent zwraca uwagę na znaczne zmiany, jakie w ubiegłym miesiącu zaszły w stanowisku Waszyngtonu do Madrytu. Prasa frankistowska wysuwa ostatnio nową koncepcję „porządku” stosunków, sugerując „normalizację” wymiany handlowej między Hiszpanią a innymi krajami bez zmiany istniejących obecnie stosunków dyplomatycznych.

Holendrzy nie chcą walczyć w Indonezji

Haga (PAP). — Donoszą z Amsterdamu, że tamtejszy sąd wojskowy skazał 40 żołnierzy holenderskich na kary więzienia za odmowę wyjazdu na front indonezyjski.

Holenderskie sądy wojenne rozprawiły dotychczas łącznie 1.200 podobnych spraw.

W kilku wierszach

Moskwa (PAP). 22 grudnia przybyła do Moskwy norweska delegacja handlowa z kierownikiem Wydziału handlowo-politycznego norweskiego ministerstwa spraw zagranicznych — Melanderem na czele.

Berlin (PAP). Jak donosi prasa niemiecka, przewodniczący SPD Schumacher, został wygwizdany przez studentów monachijskich gdy wystąpił na wiecu przeciwko wycofaniu wojsk mocarstw okupacyjnych z Niemiec.

Berlin (PAP). Związek Polaków w Berlinie i Związek Polek im. Curie - Skłodowskiej, zorganizował tradycyjny Gwiazdkę dla dzieci polskich.

Moskwa (PAP). Agencja TASS donosi, że zgodnie z porozumieniem, zawartym między monarcho-faszystowskim rządem greckim i rządem Wielkiej Brytanii, przedłużono okres pobytu w Grecji angielskiej misji policyjnej jeszcze o jeden rok. Jak wiadomo, misja ta szkoli personel policji greckiej, żandarmerii, straży więziennej i straży obozów koncentracyjnych.

Wykrycie organizacji szpiegowskiej na Węgrzech

Pod maską „International Standard Electric Corp.” obywatele USA i Anglii zbierali informacje wojskowe

Komunikat węgierskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

Budapeszt (PAP). — W Budapeszcie opublikowano komunikat Wydziału Prasowego ministerstwa spraw wewnętrznych o wynikach śledztwa w sprawie szpiegowskiej i sabotażowej działalności na terenie Węgier aresztowanych przez władze bezpieczeństwa publicznego: obywatela amerykańskiego Roberta Voglera, obywatela brytyjskiego Edgara Sandersa i obywatela węgierskiego Imre Geigera.

Imperialiści francuscy w Vietnamie udzielają schronu niedobitkom Kuomintangu

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że ostatnio uciekło do Vietnamu pod opiekę imperialistów francuskich około 40 tysięcy żołnierzy niedobitków I armii kuomintangowskiej.

Komentując powyższą wiadomość, wychodzącą w Pekinie „Dziennik Ludu”, w artykule pt. „Reakcyjny rząd Indochin francuskich zbierze co posiał”, piętnuje imperialistów francuskich i marionetkowy rząd Bao-Daia za udzielanie azylu oddziałom kuomintangowskim w Vietnamie.

Dziennik cytuje oficjalne oświadczenie ministra spraw zagranicznych demokratycznego rządu Vietnamu Hoang Ming-Giam, który stwierdził co następuje: „Istni już oznaki, że oddziały kuomintangowskie z pomocą imperialistów francuskich podejmują próbę ucieczki do Vietnamu północnego i że do spłoki rozpoczęli one akcje militarną przeciwko Vietnamowi.”

Z tego powodu rząd Vietnamu jak najkategoryczniej protestuje i potępia znowu między innymi kuomintangowską i imperialistami francuskimi, znowu mającą na celu zapewnienie pobitym armiom kuomintangowskim bezpiecznej drogi odwrotu do Vietnamu.”

Tortury w obozie greckim

London (PAP). — W „Daily Worker” zamieszczono list, opisujący tortury, stosowane w faszystowskich obozach koncentracyjnych na greckiej wyspie Makronisos.

List podaje szczegóły tortur, jakim poddano wybitnego pisarza greckiego Fotiadesa, który stał w czasie drugiej wojny światowej na czele greckiego komitetu jedności w Londynie. Wobec więźniów odmawiających złożenia oświadczenia potępiającego komunizm, stosuje się najbardziej niehumanitarne metody tortur. Wielu z tych więźniów zamordowano.

Reakcyjny projekt ordynacji wyborczej we Włoszech

Rzym (PAP). Rada Ministrów za aprobowała projekt ustawy ordynacji wyborczej w związku z mającymi się odbyć na wiosnę 1950 roku wyborami regionalnymi, prowincjonalnymi i gminnymi.

Projekt ustawy, który likwiduje zasadę proporcjonalności, ma być przedstawiiony do aprobaty parlamentu. Nowa ustawa wyborcza opiera się na zasadzie, że w gminach wiejskich i miejskich zastosowany zostanie system większościowy. Partia czy koalicja wyborcza, która otrzyma największą ilość głosów, będzie miała zapewnioną w radzie gminnej wiejskiej i miejskiej ściśle określoną większość, niezależnie od ilości głosów uzyskanych przez partie czy koalicje wyborcze przeciwników.

Ponadto nowy projekt przewiduje 3 akty wyborcze przez wrzucenie do urn wyborczych 3 kartek: 1) do rad gminnych, 2) powiatowych i 3) miejskich (regionalnych). Ten skomplikowany procedur umożliwi — oczywiście — szereg nadużyć.

BUDŻET NĘDZY

Od własnego korespondenta API dla „Rzeczypospolitej”

I rzeczywiście ten budżet jest niebezpieczny. Przewiduje on wydatki wynoszące 2300 miliardów fr. tj. 300 miliardów więcej niż w poprzednim roku. Wydatki wojskowe wynoszą oficjalnie 420 miliardów fr. (a faktycznie ponad 600 miliardów), z czego 137 miliardów — na wojnę w Vietnamie. Celem zrównoważenia budżetu, minister finansów, p. Petsche, nie znalazł nie lepszego, jak za proponować 200 miliardów nowych podatków. Ponięważ Narodowe Towarzystwo Kolei Francuskich (SNCF) wykazuje znaczny deficyt przewiduje się ogromne zwiększenie taryf kolejowych: więcej niż 50 proc. pasażerskiej i 30 proc. towarowej. Przewiduje się również zwolnienia kilkumastu tysięcy kolejarzy, którzy w ten sposób powiększą armię bezrobotnych itd.

Większość parlamentarna odrzuciła propozycje komunistów, którzy domagali się, aby zrównoważono budżet redukując wydatki wojskowe i opodatkowując wielkie towarzystwa kapitalistyczne. Projekt rządu wywołał w kraju wielkie wzbурzenie. Uderzył on bezpośrednio nie tylko w kolejarzy, nie tylko w robotników, lecz również w chłopów i drobnych kupców, uginających się pod brzemieniem różnorodnych danin. Ich niezadowolone wywołano natychmiastową reakcję w Palais Bourbon (siedziba Zgromadzenia Narodowego) — rady

Komunikat stwierdza, że Vogeler, Sanders i Geiger utworzyli na Węgrzech rozgałęzioną organizację szpiegowską i zajmowali się szpiegowaniem i sabotażem, skierowanym przeciwko interesom państwa węgierskiego. Dla swej szpiegowskiej i sabotażowej działalności wykorzystali oni legalny aparat i kontakty handlowe dyrekcji Towarzystwa Akcyjnego „Standard” na Węgrzech. Jednocześnie zwerbowali oni w charakterze swych agentów elementy, nie związane z tym Towarzystwem, lecz zajmujące się wyłącznie szpiegowaniem. M. in. zwerbowali oni w charakterze swych agentów byłego gubernatora Karola Wascha, córkę byłego ministra spraw wewnętrznych z okresu Horty'ego Mariette Sczilovsky, baronową Edinę Dory i ks. dr. Istvana Justa.

Robert Vogeler, który już od wielu lat był zawodowym agentem różnych organizacji amerykańskich, po zakończeniu drugiej wojny światowej został kierownikiem węgierskiej filii amerykańskiego Towarzystwa Akcyjnego „International Standard Electric Corporation”, aby móc lepiej zamaskować działalność szpiegowską.

ZDRADA TAJEMNIC WOJSKOWYCH

Edgar Sanders, współpracownik wywiadu angielskiego po wyzwoleniu Węgier wrócił z rozkazu swych mocodawców w 1947 roku do kraju, aby kontynuować swą działalność szpiegowską w charakterze prezesa wieloletniego węgierskiego amerykańskiego Towarzystwa Akcyjnego „Standard”. Vogeler, Sanders i Geiger przy pomocy swych agentów prześlali do zagranicznych ośrodków szpiegowskich informacje o charakterze ekonomicznym i wojskowym, plany techniczne, które stanowiły tajemnicę wojskową, mapy i rozmaite materiały przez nich zbierane pod pretekstem działalności gospodarczej. Ponadto po nawiązaniu kontaktu z grupą zajmującą się nielegalnym przetrzymywaniem ludzi za granicą, pomogli oni zbiec z kraju tym osobom, którym w rezultacie ich działalności szpiegowskiej groziło zdemaskowanie, lub osobom, które potrzebne były organizacji szpiegowskiej za granicą.

SABOTAŻ GOSPODARCZY

Z rozkazu swych amerykańskich mocodawców Vogeler, Sanders, Geiger i ich spółnicy dokonali szeregu aktów sabotażu. Ponadto spekulowali walutą i zajmowali się szmuglerstwem. Gdy Vogeler i Sanders orientowali się, że głównemu agentowi i jednemu z członków kierownictwa organizacji szpiegowskiej - sabotażowej Imre Geigerowi grozi zdemaskowanie — usiłowali zorganizować jego ucieczkę za granicę. Za wszystkie te przestępstwa organa bezpieczeństwa publicznego aresztowały Vogelera, Sandersa, Geigera i ich 11 współników. W obliczu olbrzymiego materiału dowodowego, który wpadł w ręce władz węgierskich w czasie aresztowania wymienionych wyżej osób, przyznali się one do winy, składając szczegółowe zeznania.

BEZPODSTAWNA NOTA USA

Jednocześnie wydział prasy węgierskiego ministerstwa spraw zagranicznych opublikował następujące oświadczenie: „Poselstwo Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie w imieniu swego rządu wyczyło 29 grudnia br. węgierskiemu ministerstwu spraw zagranicznych notę w związku ze sprawą obywatela amerykańskiego Vogelera, aresztowanego za szpiegowanie i inne przestępstwa. W nocie tej rząd

USA wyraża oburzenie w związku z tym, że władze węgierskie nie zadośćuczyniły życzeniom strony amerykańskiej, aby aresztowanemu szpiegowi przyznać specjalne warunki i specjalnie go traktować.

Nota bezpodstawnie domaga się zwolnienia Vogelera i wypłacenia mu odszkodowania za jego aresztowanie. Nota zawierająca oszczercze wypady pod adresem Węgierskiej Republiki Ludowej, grozi represjami i podaje do wiadomości, iż rząd amerykański zakazuje obywatelom amerykańskim wyjazdu na Węgry w celach prywatnych.

ODPOWIEDZ WĘGIER

W odpowiedzi na tę notę węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych wyczyło 24 grudnia w imieniu rządu Węgierskiej Republiki Ludowej posłowi Stanów Zjednoczonych w Budapeszcie notę, w której prosi o zakomunikowanie rządowi USA co następuje: „W wyżej wspomnianej nocie rząd Stanów Zjednoczonych pod pretekstem obrony „elementarnych praw człowieka” i zasad sprawiedliwości istniejących wśród narodów cywilizowanych występuje w istocie rzeczy w obronie obywatela amerykańskiego, który swą oficjalną działalność ekonomiczną na Węgrzech, swą pozycję społeczną wykorzystywał dla działalności dywersyjnej i sabotażowej, skierowanej przeciwko Węgierskiej Republice Ludowej.

Rząd węgierski zmuszony jest oświadczyć, że w ciągu ubiegłych miesięcy niejednokrotnie stwierdzono w sposób nie budzący żadnych wątpliwości, że przedsiębiorstwa amerykańskie i obywatele amerykańscy, systematycznie nadużywając praw ekonomicznych, zagwarantowanych im przez państwo węgierskie, zajmowali się na Węgrzech szpiegowaniem, do których przestępstw ekonomicznych i politycznych w uszczerbkiem dla interesów państwa węgierskiego i z pogwałceniem jego ustaw. Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej w sposób najbardziej kategoryczny oświadcza, że w żadnym wypadku nie zamierza zapewnienia swobodnej działalności i niekwalifikacji takim osobom, które prowadzą aktywną działalność przeciwko istniejącemu na Węgrzech ustrojowi demokratycznemu i przeciwko narodowi węgierskiemu.

DYSKONTOWANIE „PRZYJAŹNI”

W swej nocie rząd Stanów Zjednoczonych powołuje się na zawarty w roku 1926 między Stanami Zjednoczonymi i Węgrami układ o przyjaźni i współpracy, na mocy którego obywatele USA korzystają na terytorium Węgier z prawa do obrony i bezpieczeństwa, przewidzianego przez prawo międzynarodowe. Układ ten rząd Węgierskiej Republiki Ludowej zawsze dotąd przestrzegał i zamierza przestrzegać go w przyszłości wobec takich obywateli Stanów Zjednoczonych, którzy swój pobyt na Węgrzech wykorzystują w istocie dla ekonomicznej, kulturalnej, lub temu podobnej pokojowej i dozwolonej działalności.

Leżąc ani zawarty w roku 1926 układ między Stanami Zjednoczonymi i Węgrami, ani prawo międzynarodowe w ogólności nie zawierają takich postanowień, które zobowiązywałyby rząd Węgierskiej Republiki Ludowej do zapewnienia w swym kraju swobody i bezpieczeństwa szpiegów, sabotażystom itp. wrogim elementom, nie zawierają również postanowień, na podstawie których konsul USA mógłby pretendować do specjalnych praw w odniesieniu do obywateli Stanów Zjednoczonych, którzy aresztowani zostali za takie przestępstwa.

USA PRAGNĄ ZASTRASZYĆ

Ponadto rząd Węgierskiej Republiki Ludowej konstatuje że zdziwieniem, że rząd USA usiłuje w swej nocie zastożować wobec Węgier gróźby, co jest rzeczą zupełnie niezwykłą między państwami utrzymującymi

mi z sobą stosunki dyplomatyczne i brutalnie narusza suwerenność Węgierskiej Republiki Ludowej.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej w sposób jaknajbardziej kategoryczny odrzuca te gróźby, podobnie jak odrzuca w ogólności notę rządu USA z 20 grudnia, jako nową brutalną próbę ingerencji w wewnętrzne sprawy Węgierskiej Republiki Ludowej.

OŚWIADCZENIE WĘGERSKIEGO MSZ

Budapeszt (PAP). — Węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych opublikowało ponadto następujące oświadczenie:

„19 grudnia brytyjski minister wojsk zagranicznych powiadomił posła węgierskiego w Londynie, że Anglia przerywa rozpoczęte z Węgrami rokowania handlowe i finansowe, do chwili uwzględnienia przez rząd węgierski jej żądania, by pracownik konsultatu brytyjskiego mógł odbyć na osobności rozmowę z obywatelem brytyjskim — Edgarem Sandersem, aresztowanym przez władze węgierskie i oskarżonym o szpiegowanie, sabotaż i inne poważne przestępstwa.

W związku z tym węgierskie ministerstwo spraw zagranicznych stwierdza, że:

1) Komunikat brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych opublikowany w 3 dni po oświadczeniu delegacji węgierskiej, która już od października prowadziła w Londynie rokowania w sprawie zawarcia układu do handlowego i finansowego, że wraca ona do Budapesztu, ponieważ ze strony angielskiej wysunięto nowe żądania, sprzeczne z porozumieniem.

PROBA RATOWANIA SZPIEGA

2) Komunikat angielski należy uważać za próbę wywarcia presji na rząd węgierski w celu uzyskania dla zajmującego się szpiegowaniem obywatela angielskiego specjalnych warunków, sprzecznych z ustawodawstwem węgierskim i wymuszenia w wyniku końcowym jego bezkarności.

Rząd węgierski z wielkim zdziwieniem zmuszony jest konstatować, iż rząd Wielkiej Brytanii usiłuje uzależnić węgiersko - angielskie stosunki gospodarcze od sprawy aresztowanego go Sandersa oskarżonego o szpiegowanie.

3) W dziedzinie anglo - węgierskich stosunków ekonomicznych rząd węgierski nie zamierza aprobować prób wywierania nań nacisku tego rodzaju środkami i jaknajbardziej kategorycznie odrzuca te próby rządu brytyjskiego, tym bardziej, iż utrzymywanie węgiersko - angielskich stosunków ekonomicznych posiada dla Wielkiej Brytanii nie mniejsze znaczenie, niż dla Węgier.

Postępowi katolicy francuscy przeciw marshallizacji kraju

Paryż (PAP). — Związek Katolików Postępowych we Francji ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że kampania, zmierzająca do uzbrojenia Niemiec Zachodnich oraz warunki narzucone przez Stany Zjednoczone w związku z dostawą broni krajom zachodnio - europejskim — demaskują jeszcze bardziej zgubny charakter paktu atlantyckiego.

Komunikat podkreśla konieczność wzmożenia wysiłków w celu obrony pokoju oraz domaga się ogłoszenia bezwzględnego zakazu broni atomowej i żąda zaprzestania imperialistycznej wojny w Vietnamie.

„Pe-Pe-Ge” zwyciężył „Stomil” we współzawodnictwie

We współzawodnictwie międzyzakładowym „Pe-Pe-Ge” (Grudziądz) — „Stomil” (Poznań) zwyciężyła załoga „Pe-Pe-Ge”. Zw. Zaw. Prac. Przem. Chemiczne go przekazał zwycięskiej załodze na grodzie w postaci aparatu do radiowozu fabrycznego.

Źródło sukcesów WZPO

Wrocławskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego słusznie się cieszą opinią jednego z najlepszych zakładów przemysłu konfekcyjnego. „Tajemnica” sukcesów produkcyjnych WZPO leży w pomysłowym rozwoju ruchu współzawodnictwa.

Długa lista wyróżniających się pracowników otwiera JANINA KWIETNIEWSKA, która w III etapie indywidualnego współzawodnictwa uzyskała 253 proc. wykonania normy. Jest to najlepszy wynik, jaki dotychczas uzyskali w przemyśle konfekcyjnym. Kwietniewska osiągnęła 253 proc. pracując na zwykłej maszynie. Tak wysoki wynik uzyskała wykonując nie jedną, lecz dwie kolejne fazy produkcji na taśmie. W pracy swej jest bardzo sumienna i dokładna.

Chłuba WZPO jest również 20-letnia Adela Józwiak, szwaczka ręczna, która pracując dopiero drugi rok w konfekcji uzyskała w III etapie indywidualnego współzawodnictwa 250 proc. wykonania normy.

Jedną z wielu wyróżniających się pracownic WZPO jest poznańka JADWIGA PRZYBYŁ. W grudniu 1946 roku przyjechała do Wrocławia odwiedzić koleżankę i została tu już na stałe. W zakładach przemysłu odzieżowego pracuje początkowo jako ręczniarka, a następnie maszyniarka.

W 1948 roku zdobyła tytuł przewodniczącej pracy. Wykonuje przeciętnie 150 do 160 proc. normy. Zadowolona jest bardzo z pracy i myśli o dalszych sukcesach. (e)

GILBERT BADA

Niczego nie zabrakło...

Warszawa została bogato zaopatrzona na tegoroczne święta Bożego Narodzenia

Przed świętami na rynku warszawskim panowało niezwykle ożywienie. Sklepy i bazyry pełne były kupujących. Asortyment w tym roku był na prawdę wielki i bogaty.

W ciągu ostatnich dwóch dni przed wigilią rzucono na Bazar Ludowy na Koszykach 200 ton jabłek wysokogatunkowych. Zwiększono również dostawy wanilii, rodzynek, fig, maku, suszu owocowego oraz orzechów.

Przy stoiskach rybnych, jak również przed sklepami Centrali Rybnej już od wczesnych godzin rannych panował duży ruch. Zaopatrzenie Warszawy w karpie śniecie i żywe, śledzie najwyższych gatunków, dorsze, filety oraz różnego rodzaju konserwy było bez zarzutu.

Równie dobrze spisali się sklepy mięsne, w których mimo ciągłego napływu kupujących nie zabrakło towaru. Samochody stały dowozić duże ilości wędlin i mięsa.

CHOINKI W DONICZKACH I SPEKULUJĄCY SPRZEDAWCY

Do ostatniej chwili ożywiony ruch panował we wszystkich punktach sprzedaży choinek. Do 18 grudnia sprzedano do stolicy 117.842 drzewka. W środę przybył jeszcze jeden transport: 7 wagonów choinek. Nie zabrakło ich dla nikogo.

Wystawione w przywrotnych ulicznych stoiskach lwiciarskich małe choinki w doniczkach znajdowały wielu chętnych nabywców. Sprzedaw-

cy korzystając z okazji podwyższali ceny.

MAŁO OCTU I BOMBEK — DUŻO MATERIAŁÓW

Na Bazarze Ludowym bardzo szybko rozchwytywane zostały wszelkie świecidełka i ozdoby na choinkę. Już w niedziele przedświąteczną brak było bombek małych i średnich rozmiarów.

W sklepach spożywczych brakowało jedynie octu. Innych towarów dostarczono w wystarczających ilościach.

Chyba po raz pierwszy stolica otrzymała w okresie przedświątecznym tak wielki wybór towarów tekstylnych. Kupowano na prezenty gwiazdki, różnego koloru i wzorach. Tkanki bawełniane szybko zniknęły z półek sklepowych. Sporo sprzedano także materiałów na męskie garnitury, a także ubrań gotowych.

ZABAWKI ŁADNIEJSZE, ALE ZA MAŁO

Zabawki w tym roku były o wiele ładniejsze i staranniej wykonane niż w ciągu lat ubiegłych. Dużo jeszcze było wprawdzie czołgów i armat — które gówniny być czołgami raz na zawsze sprzedawcy, jednak trzeba podkreślić, że poziom produkcji znacznie się polepszył. Barwne kaczuszki, lalki, misie, pociągi, samochody, mikroskopijne sprzątki gospodarstwa domowego łącznie z małymi kuchenkami — oto przedmioty marzeń niejednego z najmłodszych. Niestety, zapasy zabawek dla dzieci szybko się wyczerpały i jeszcze na kilka dni przed wigilią, trudno już było otrzymać pewne ich rodzaje.

Asortyment gier przedstawiał się na tomiasz bogato. Szkoda jednak, że w

dalszym ciągu brakowało gry dla dzieci starszych — tzw. „Hainy“.

KSIAŻKA NAJMILSZYM PODARUNKIEM

Spółdzielnie wydawnicze wydały ostatecznie szereg nowych książek autorów polskich i obcych. W księgarniach było tłoczno.

W „Klubie Prasy“ przy ul. Unii Lubelskiej sprzedano wiele dzieł w obcych językach.

Równie dużym powodzeniem cieszyły się książki dla dzieci i młodzieży.

Warszawa była w tym roku wyjątkowo dobrze zaopatrzona. Na rynek zostały rzucone wielkie ilości towarów wszystkich branż. Ukazał się przed świętami nawet proszek do prania w różnych kolorach. Dla nikogo niczego nie zabrakło, a w niektórych sklepach masarskich nie zdołano nawet rozprzedać dostarczonych wędlin i mięsa. (b. w.)

Wmurowanie aktu erekcyjnego pod pomnikiem Mickiewicza

W wigilię 24 bm. odbyła się na Krakowskim Przedmieściu skromna ale podniosła uroczystość złożenia aktu erekcyjnego pod pomnikiem Adama Mickiewicza. Wmurowania aktu dokonał wiceprezydent m. st. Warszawy E. Strzelecki.

23 bm. zakończono montaż figury przy której odlewaniu współpracowało sześć firm. Robotnicy oddziału kamieniarskiego SPB wyremontowali zniszczony cokół, założono piękne lampy na narożnikach ogrodzenia. Pomnik jest odbudowany. Pozostało tylko usuniecie rusztowań. 17 stycznia 1950 r. nastąpi uroczyste odsłonięcie. (oz)

Dziesięć lat temu w Waurze

WSPOMNIENIE BOŻEGO NARODZENIA 1939 ROKU Kolarzy się w dzielnikarskiej pamięci z mecenarską śmiercią kolegi Jerzego Pieczynisa, który poległ pod gradem kul hitlerowskich śpiący w Waurze — na pierwszym dla Warszawy miejscu straceń.

10 lat temu. „W podrzędnej kawiarenka w szynku — cytujemy wspomnienie pamięci nikarskie Stefana Krzywoszewskiego, spisane na podstawie ówczesnych relacji świadków tych koszmarnych dni — dwóch żołnierzy niemieckich usiło wało aresztować znanych w okolicy ruchawców, Dąbka i Prasę, których poszukiwała policja granatowa...“

Ci zamiast żądanych legitymacji, wyjęli błyskawicznie rewolwery i zaczęli strzelać. Jeden z żołnierzy padł bez życia, drugi niewiele później oddał ostatnie tchnienie.

Właściciel kawiarenki, Barszczał, przerażony, dla ratowania siebie zawiadomił o fakcie najbliższy posterunek policjny. Sprawcy strzałów zbiegli.

Północ minęła. Kawiarenka zamknięta. Wawer pograżony we śnie. Nagle zamieszanie — groza. Zajeżdża ją ciężarówka z żandarmami niemieckimi, limuzyny z oficerami gestapo. Pośpieszne śledztwo i na miejscu dorazny sąd.

Parodia sądu. 100 zakładników ma opłacić życie, nie swoje winy.

Zaczęto przetrząsać sąsiednie domostwa i wyciągać zbudzonych ze snu mieszkańców w białiznie, boso — na mróz, w ciemną noc.

Rozdzierające krzyki kobiet. Płaczą dzieci.

Nieszczęśliwych, bijąc i kopiąc, spędzono na placik, przylegający do komendatury niemieckiej. W komendanturze spisano personalia. Do lic-

by ustalonej przez wyrok sądu doraznego zabrakło kilkunastu ofiar.

— Dopieścić. Gdy nowa sfora hitlerowskich zbirów wybiegła na dalszą obławę, niebo od wschodu zaczynało szarzeć. Na pobliskim przystanku kolejowym sygnalizowano pociąg, idący w kierunku Warszawy. Żandarmi wtargnęli do wagonów zatrzymanego na stacji pociągu; wypchnięto brutalnie kilkunastu wyłkniętych pasażerów na peron, obstawiony hitlerowską zgrają, i marsz do komendatury.

Był komplet. O świcie nastąpiła egzekucja. Skazańców wyprowadzono dziesiątami na plac, położony na końcu ul. Rubinowej.

Za skazańcami ubocznymi ścieżkami ciągnął tłum zrozpaczonych kobiet, rozszlochanych dzieci. Tłum zbił się opodal w jedną gromadę, ślaniając i podtrzymując się wzajem.

Pierwszej dziesiątce kazano ukłęknać.

Zagrał karabin maszynowy. Skazańcy w obliczu śmierci zachowywali do ostatniego tchnienia zdumiewające męstwo, jakby chcieli tym użyć, zmniejszyć mękę swych najbliższych.

Wśród tych, którzy tu polegali był Jerzy Pieczynis, dziennikarz „Warszawski Sprzedawca“ pierwszy jeszcze wojny światowej. Taki zawsze pogodny, cichy, uprzejmy, uczynny serdeczny kolega.

Widzieliśmy go ostatni raz w czasie skromnej, wspólnej dziennikarskiej wieczery wigilijnej, gdy łamał się z kolegami opłatkiem. Takim pamiętaliśmy go, gdy później tamaliśmy się sami gorzkim chlebem niewoli. I takim wspominamy go dziś w dziennikarskiej rodzinie — przy opłatku, łącząc się ze wspomnieniami o tych wszystkich, którzy wraz z nim polegli wczesną śmiercią w Waurze.

KAZ. POL.

Dni dosytu w całym kraju

Święta Bożego Narodzenia minęły w całym kraju przy względnej pogodzie, w radości i spokoju.

W poczuciu dobrze spełnionych obowiązków po Czyźnie Stalinowskim, spędzają dni wypoczynku świątecznego

ludność robotniczej Łodzi i województwa.

W przedsiębiorstwach użyteczności publicznej pracowali na zmianę pracownicy elektryczni, gazowni, telegrafu i kolei, pracowali bez przerwy, by wypocząć innych był całkowity. Na posterunku znajdowali się również pracownicy M.O., Pogotowia i Straży Ogniowej. W przeciwieństwie do lat przedwojennych, tegoroczne święta odznaczają się o wiele mniejszym spożyciem wódki, minimalną ilością zakłóceń spokoju.

W drugim dniu świąt zapelnili się teatry, kina, świetlice fabryczne tysiącami młodzieży i starszych. W wielu świetlicach fabrycznych odbyły się uroczyste imprezy choinkowe dla dzieci i wieczorki taneczne dla młodzieży starszej i dorosłych.

W Katowicach i na Górnym Śląsku wielką żywotność przejawiały świetlice przy zakładach pracy, z bogatym programem artystycznym i rozmaitymi niespodziankami.

W czasie wieczornych choinkowych przemawiały przodownicy pracy i przedstawiciele rad zakładowych, którzy analizując dotychczasowe osiągnięcia w zagospodarowaniu i uprzemysłowieniu kraju, podkreślali stały wzrost stopy życiowej mas pracujących oraz nowe wielkie perspektywy rozwoju w planie 6-letnim.

W Rzeszowie w sklepie wzorcowym PCH obrót dzienny w tygodniu przed świętami dochodził do 1 mil. zł. Największym zbytem cieszyły się gotowe paczki świąteczne, których mieszkańcy Rzeszowa zakupili za półtora mil. zł.

W Krakowie święta upłynęły pod znakiem wspaniałej pogody i olbrzymiego ruchu wycieczkowego i były wszędzie „dniami dosytu“.

Wspaniała słoneczna pogoda i udogodnienia w kolejowych rozkładach jazdy umożliwiły wielu tysiącom pracowników zaczerpnięcie świeżego powietrza w ośrodkach zimowych Podhala, Żywiec, Krynicy.

W Wrocławiu rozprzedano ponad 25 tysięcy choinek. Charakterystyczny był, niemowlany w latach ubiegłych, wzmożony popyt na ciasta i torty, co wymownie świadczy o wzroście stopy życiowej świata pracy.

Ludność pracująca Poznania i Wielkopolski obchodziła święta w poczuciu dumy z wykonania przedterminowo planu 3-letniego, dobrze realizowanego systemu oszczędnościowego, wspaniałych postępów w dziedzinie rozwoju oświaty i kultury oraz rozbudowy urządzeń socjalnych. Poprawa warunków bytu szerokich mas wyraziła się m. in. w obfitym zaopatrzeniu ludności w żywność.

Tegoroczne święta spędził marynarze naszego transatlantyku „Batory“ naładzie. Na statku zostały jedynie warty i pięknie iluminowana choinka na pokładzie, widoczna nocą z morza z odległości kilku mil.

Pozatem do portu w Gdyni zawinęło na święta 40 statków, w tym 30 statków obcych bander. Dla polskich marynarzy, którzy zatrzymali się w porcie na kilkunastu postęży, Dom Marynarza urządził uroczystą gwiazdkę ze wspólną kolacją.

PRZETARG
Państwowe Przedsiębiorstwa Budowlane Zjednoczenia Poznańskie Oddział Sprzętu i Transportu oraz Wojewódzki Wydział Budownictwa w Poznaniu sprzedają w drodze przetargu:
1 sam. osobowy „Opel“ P 4 bez ogumienia — nie na chodzie
1 sam. osobowy „Opel“ P 4 bez ogumienia — nie na chodzie
1 motocykl „Royal“ 350 cm³ nie na chodzie
1 motocykl „Zündapp“ 200 cm³ nie na chodzie
1 motorower „Victoria“ 100 cm³ nie na chodzie
1 motorower „Wendeler“ 100 cm³ nie na chodzie.
Samochody i motocykle podlegające sprzedaży oglądać można codziennie w garażach P.P.B.O.S.T. Poznań, ul. Jakuba Wujka od godz. 10.00 do 12.00.
Oferty w zalakowanych kopertach składać należy pod w/w adres do dnia 30.12.49 r. godz. 8.00. Otwarcie kopert nastąpi w dniu 30.12.49 godz. 9.00. Zastrzega się prawo wyboru oferenta wzgl. unieważnienie przetargu bez podania powodu. Kr. 1872-1

Spokojnie i bez wypadków upłynęły święta w stolicy

Tegoroczne święta upłynęły w Warszawie cicho i spokojnie. W wigilijny wieczorem, wraz ze zjechaniem do zajezdni ostatnich wozów MZK, zamiarł prawie zupełnie wszelki ruch na ulicach. Jedynie na dworcach panował wielki ścisk. Pasażerowie sztumnowali do kas i wagonów. Odjeżdżające pociągi zabrały przeszło 80 tys. warszawiaków udających się na prowincję do rodzin.

W pierwszy dzień świąt nie kursowały miejskie środki lokomocji. Mieszkańcy korzystali z taksówek albo zmuszeni byli odbywać pieszo nieraz bardzo długie spacerzy z jednej dzielnicy miasta do drugiej. Na ulicach pojawili się sprzedawcy z obrzymlymi pękami kolorowych balonów. W godzinach wieczornych, kiedy w oknach zabłysły pierwsze światła świecek na choinkach, ruch znacznie osłabł. Dopiero po północy ulice ożywiły się nieco. Taksówki nie cieszyły się jednak spodziewanym powodzeniem. Wielu, korzystając z bezdeszczowej i ciepłej pogody, wolało przejeździć się.

Nazajutrz 26-go miasta znacznie się ożywiło. Wpłynęło na to przede wszystkim uruchomienie miejskiej komunikacji.

Na przystanku kolei średnicowej Warszawa - Śródmieście było tłoczno. Wiele osób wyjeżdżało do miejscowości podmiejskich korzystając z WKD i PKS-u.

Na ogół Warszawa przeżyła święta bardzo spokojnie. Na ulicach widać było mało osób nietrzeźwych. Pogotowie w ciągu tych trzech dni nie miało zbyt wiele do roboty. Wprawdzie alarmowano dyszurników lekarzy 104 razy, ale były to często alarmy fałszywe lub wypadki bardzo drobne. Tak zwanych wypadków „świętecznych“ powstałych wskutek przepicia lub przejeżdżenia nie zarejestrowano.

Również straż pożarna była wzywana w wigilię 7 razy do drobnych pożarów powstałych z zapalenia się sadzy w kominie lub zaproszenia ognia. W pierwszy dzień świąt był tylko jeden mały pożar, w drugi dzień świąt do godz. 15-ej z garażu nie wyjechał ani jeden wóz strażacki. (wus)

Ogłoszenie o przetargu
Wojewódzki Wydział Budownictwa w Szczecinie ogłasza nieograniczone przetarg ofertowy na sprzedaż wycofanych z ruchu pojazdów mechanicznych nie będących na chodzie:
1) samoch. półciężarowy 3/4 t. Stever
2) „ „ osobowy Wandger 6 cyl.
3) „ „ osobowy Hanomag Rekord
4) motocykl „ N.S.U. 200
Przetarg odbędzie się w dniu 7 stycznia 1950 r. o godz. 10-ej w Dziale Budownictwa, Pl. Żołnierza Polskiego 16, II p. pok. 31.
Oferty wraz z dowodem wpłaty 2% wadium, w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na kupno pojazdu mechanicznego“ należy składać w wyżej wymienionym pokoju, gdzie również można uzyskać informację w sprawie przetargu do dnia 7 stycznia 1950 r. godz. 10-12, o której to nastąpi komisyjna otwarcie ofert.
Pojazdy mogą reflektanci oglądać do dnia 27 grudnia 1949 r. w godz. 9 — 14 w garażach przy ul. Światopełka Nr 2 w Szczecinie.
Wydział Budownictwa zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów.
Naczelnik Wydziału Budownictwa
Kr. 1873-1

Zjednoczone Fabryki Okuć i Sprzętów Metalowych
Bytom, Karola Miarki 13,
ogłaszają
przetarg nieograniczony
na samochody osobowe i ciężarowe w różnych miejscowościach.
Komisyjnie otwarcie ofert nastąpi dnia 10 stycznia 50 r. godz. 11.
Warunki przetargu przejrzeć można w n. Przedsiębiorstwie w Bytomiu
wgl. prześlemy je na żądanie. Kr. 1871-1

Krem „NIVEA” powszechnie znany i używany

Zagadnienia nowoczesnego budownictwa

GDYBY zapytać jakiegoś człowieka pracy, jak on sobie wyobraża swój dom mieszkalny, swoje mieszkanie — najprawdopodobniej odpowiedziałby nam w taki mniej więcej sposób:

— No cóż, chciałbym, aby moje mieszkanie było wygodne, jasne, aby miało dużo powietrza i światła, aby mój cały dom był piękny i posiadał wiele wokół zieleni.

Na VI Naukowym Zjeździe Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa podobne postulaty wysuwały czolowi racjonalizatorzy i przodownicy spośród robotników budowlanych. Powietrze, światła, zieleni — oto czego domagali się robotnicy. W swych wypowiedziach kładli nacisk na wszelkie niezbędne wyposażenie zarówno mieszkania indywidualnego, jak i całego osiedla. Chodzi tu o urządzenia socjalne, szkoły i przedszkola, sklepy itp. — co dotyczyłoby w programie budownictwa mieszkaniowego było uwzględniane niedostatecznie lub wcale.

To są elementy użyteczności i piękna architektury. Trzecim jest element ekonomii. Wszędzie one

powinny być w każdej budowli tak szarmonizowane, aby każdy znalazł swój optymalny wyraz nie naruszając innych elementów. Chodzi więc o celowe, właściwe zgranie konstrukcji i formy.

Każda budowla spełnia przede wszystkim zadania użytkowe. Budynki mieszkalny powinien być tak zaprojektowany i skonstruowany, aby to zadanie spełniał jak najlepiej. Dotyczy to zarówno rozplanowania wnętrza, nowoczesnego ich wyposażenia pod kątem higieny i wygody mieszkańców, ale także zaopatrzenia osiedla mieszkaniowego we wszystkie niezbędne urządzenia społeczne. Rzecz polega na tym, aby mieszkaniowiec przy minimum wysiłku mógł zaspokoić maksimum swych potrzeb.

W planowej gospodarce nie można nie doceniać zagadnienia ekonomii budownictwa. Każdy obiekt winien być tak zaplanowany i wybudowany, aby spełniał zasady oszczędnego gospodarowania przestrzeni zabudowanej, materiałami oraz oszczędnego sposobu konstrukcji i wykonania. Łączy się to ściśle z przestrzeganiem ustalonych standardów budowlanych, racjonalnym stosowaniem materiałów budowlanych i wreszcie — prefabrykacją, która jest dzisiaj — obok mechanizacji i nowoczesnej organizacji pracy — istotnym czynnikiem postępu technicznego w budownictwie. Prefabrykacja bowiem umożliwia nie tylko realizację postulatów masowości budowania oraz oszczędności i racjonalności wykonawstwa. Związane z nią nieuchronnie typizacja i normalizacja tak podstawowych elementów konstrukcyjnych jak i drobnych części budowlanych np. ornamentacyjnych stanowią pewne ramy architektoniczne, które w dużym stopniu eliminują niebezpieczeństwo niezbyt czasami szczęśliwych wysokołów konstrukcyjnych. Rzecz jasna — należy założyć, że

opracowane formy nie będą niezmiennie, ale będą stałe wzbogacane i unowocześniane, dzięki nieprzerwanemu i szybkiemu postępowi technicznemu.

Zagadnienie formy, które stanowi trzeci element budownictwa socjalistycznego — piękno budowli, jest o tyle trudne, że nowy styl, jako wyraz nowej epoki, jeszcze się u nas nie wykrystalizował. Na VI Naukowym Zjeździe PZITB podkreślano, że przesłankami warunkującymi powstawanie takiego stylu jest szybki rozwój potrzeb kulturalnych i materialnych społeczeństwa, wyrosłych na nowych podstawach ustrojowych. Stosując nowe formy nie można zapominać, że mają one kształtować poczucie piękna społeczeństwa, podnosić je na wyższy poziom kulturalny. Dlatego formy te muszą być zrozumiałe dla ludzi, przemawiać do nich powszechnie rozumianym językiem. Naturalnie, że najbardziej zrozumiałą będzie taka forma, która będzie nawiązywać do tradycji narodowej, trzeba podkreślić: dobrej tradycji narodowej. Nie będzie to polegało na bezkrytycznym odtwarzaniu starych, historycznych form architektury, ale na powiązaniu ich z nowoczesnymi potrzebami społeczeństwa socjalistycznego. Nie można o tym zapominać zwłaszcza przy odbudowie budowli zabytkowych, ponieważ — jak podkreślano na Zjeździe — architektura każdej epoki, pomijając już moment jej przystosowania do nowoczesnych potrzeb, dzieli się na architekturę dobrą i złą. Odtwarzać należy — rzecz oczywista — tylko architekturę dobrą.

Jeżeli chodzi natomiast o budownictwo nowe, to bardzo trafne wydaje się określenie jednego z inżynierów, że „konstrukcja rozsądna i logiczna zawsze jest najpiękniejsza“. Jest to postulat prostoty, który wysuwali bardzo często w swych przemówieniach robotnicy obecni

Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu poszukują:
INŻ.-CHEMIKÓW
INŻYNIERÓW MECHANIKÓW
INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW
MASZYNISTÓW obznajmionych z obsługą turbin parowych o mocy 10.000 KW, TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW, ŚLUSARZY APARATOWYCH oraz WYSOKO KWALIFIKOWANYCH KSIĘGOWYCH.
Warunki wg. Umowy Zbiorowej.
Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu.
Kr. 1870-0



SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE



Śnieżycyca w Zakopanem Bogaty program narciarzy na rok 1950

Turniejem kół sportowych powinien zainteresować się WOKZSS

Śnieżycyca przerywa mecz hokejowy w Zakopanem

Zakopane (tel. wł.) W poniedziałek na lodowisku miejsowej Gwardii odbył się mecz hokejowy między reprezentacyjną drużyną juniorów PZEL, zebranych na to obcoi, wyszkoleniu w treningowym i zespołem zakopiańskim Gwardii.

Spotkanie to zostało przerwane przez sędziów w trzeciej tercji z powodu silnej śnieżycy przy stanie 6:1 (4:1, 4:0, 0:0) dla juniorów PZEL.

Zatwierdzenie nowych rekordów Związku Radzieckiego

Komitet Kultury Fizycznej ZSRR zatwierdził następujące nowe rekordy krajowe:

200 m. ppl. — Łuniew: 23,6 sek. oraz dwa rekordy w kolarstwie torowym: 4.000 m. — drużyna WWS (Łogunow, Batacun, Ipolitow, Roztowcew): 5:05,9 i 500 m. z miejsca kobiet — Diakonowa: 40,1.

Mistrzostwa ZSRR w gimnastyce

W indywidualnych i drużynowych mistrzostwach Związku Radzieckiego w gimnastyce, które odbywały się w Kijowie, uczestniczyło 700 najlepszych zawodniczek i zawodników radzieckich z mistrzami ZSRR — Urbanowicz i Timoszkien na czele.

Po ćwiczeniach obowiązkowych w 6-boju prowadzi w konkurencji kobiecej — Urbanowicz (Moskwa), wśród mężczyzn — Czukarin (Lwów).

Bokerskie mistrzostwa CSR

Rozgrywane drużynowe mistrzostwo Czechosłowacji w boksie rozpoczęła się 1 stycznia. W zawodach uczestniczyły dwie drużyny: Svit Gotwaldow, Kovasmat Trnava. Technomat Teplice, OP Prostějow, Merlina Trecin, Sokol Hraniec, ATK Praha i Sokol Partizanske.

Kalendarz imprez Polskiego Związku Narciarskiego na bieżący sezon jest bardzo bogaty i opracowany pod kątem propagandy sportu narciarskiego w całym kraju. Obok wielkich imprez dla narciarzy — wyczynowców, widzimy cały szereg zawodów dla młodzieży szkolnej i akademickiej, a nawet i dla wczasowiczów. Po raz pierwszy po wojnie w kalendarz PZN widzimy zawody propagandowe zorganizowane dla wsi przez Gwardię krakowską w Czorsztynie.

Innowacją są również propagandowe biegi płaskie projektowane w dniu 2 lutego przez okręg pomorski PZN. „Dzień Narciarza” musi spopularyzować narty w całym kraju i udowodnić, że sport narciarski uprawiać można również na równinach.

W Krakowie i Warszawie wybudowane zostały skocznie, które jeśli tylko dopisze pogoda, stać się winny osłódkami propagandy narciarstwa nie tylko w tych miastach, ale i w całym okręgu, pobudzając do pracy działaczy i zawodników. W Krakowie przewidziano szereg ciekawych imprez jak Skjöring za motorami 2 i 19 lutego organizowany przez miejscową Gwardię, oraz konkursy skoków.

Wiele imprez organizują w bieżącym sezonie saneczkarze i bobsleści, którzy pod opieką PZN energicznie zabrali się do pracy i poza mistrzostwami Polski projektują urządzenie w kraju zawodów międzynarodowych.

Oczywiście cały ten program uzależniony jest od pogody i warunków śnieżnych. Trudno przewidzieć jaka będzie zima. Dzisiaj możemy pocieszyć miłośników „białego sportu”, że warunki już się zmieniają, bo w Zakopanem rozszalała się w poniedziałek śnieżycyca.

Poniżej podajemy kalendarz ciekawszych imprez Polskiego Związku Narciarskiego przewidzianych w sezonie zimowym 1950 roku:

1 stycznia — Konkurs skoków w Wiśle; Noworoczny konkurs skoków w Zakopanem; Konkurs skoków w Szklarskiej Porębie; Zawody saneczkowe w Karpaczu.

5 stycznia — Konkurs skoków nocnych w Wiśle (org. przez Okręg Śląski); Bieg płaski o puchar Podhala w Nowym Targu.

6 stycznia — Konkurs skoków juniorów w Szczyrku; Konkurs skoków w Zakopanem; Wiejskie zawody propagandowe w Czorsztynie (org. Gwardia Kraków); Konkurs skoków w Karpaczu; Otwarty konkurs skoków i skoki do kombinacji o puchar Podhala w Nowym Targu.

7 stycznia — Bieg zjazdowy o puchar Podhala w Nowym Targu.

8 stycznia — Mecz narciarski międzyokręgowy Kraków — Dolny Śląsk; Drużynowy konkurs skoków w Zakopanem; Bieg zjazdowy dla wczasowiczów w Karpaczu; Sialom otwarty i do kombinacji o puchar Podhala w Nowym Targu; Otwarcie sezonu bobslejkowego w Karpaczu; Zawody międzyokręgowe na Śląsku.

14—15 stycznia — Zawody bobslejkowe Zw. Zaw. w Zwardoniu. Mistrzostwa Wojsk Lotniczych.

15 stycznia — Otwarcie skoczni Kolejarskiej — Kraków i konkurs skoków w Krakowie.

21—23 stycznia — Mistrzostwa wszystkich okręgów PZN.

22 stycznia — Saneczkarskie mistrzostwa Polski w Karpaczu.

24—25 stycznia — Mistrzostwa narciarskie Polski seniorów w Zakopanem.

28 stycznia do 5 lutego — Raid turystyczny od Babiej Góry po Czanturę.

2 lutego — Skoki o puchar Zakopanego.

2—5 lutego — Mistrzostwa narciarskie Polski juniorów w Wiśle.

5 lutego — Zawody narciarskie w Lesznej (CSR).

11—12 lutego — Mistrzostwa narciarskie ZZ (I termin). Mistrzostwa bobslejkowe Polski.

12 lutego — Konkurs skoków w Szczyrku.

17—19 lutego — Zawody o puchar Karłonoszy w Szklarskiej Porębie.

18—19 lutego — Mistrzostwa narciarskie ZZ (II termin).

19 lutego — Sialom saneczkowy w Karpaczu.

19—26 lutego — Zawody narciarskie o „Puchar Tatr” w Łomnicy Tatrzańskiej (CSR).

25 lutego — Konkurs skoków dla młodzieży w Karpaczu.

25—26 lutego — Zawody o memoriał A. Zajacą w Zakopanem; Międzynarodowe mistrzostwa bobslejkowe w Karpaczu; Mistrzostwa Śląska w kombinacji Alpejskiej w Szczyrku.

W kombinacji alpejskiej i norweskiej w Karpaczu; Mistrzostwa wszystkich okręgów PZN w kombinacji alpejskiej.

10—15 marzec — Wiosenne międzynarodowe zawody narciarskie; Zimowe akademickie mistrzostwa Polski; Zawody o memoriał Bronisława Czecha.

19 marzec — Sialom wiosenny i konkurs skoków w Szklarskiej Porębie; Bieg zjazdowy o odznakę PZN dla wczasowiczów; Sialom gigant w Zakopanem; Zawody zjazdowe i konkurs skoków w Szczyrku.

2 kwietnia — Zawody o nagrodę Wisty org. przez LZS Barania—Wista.

10 kwietnia — Sialom wiosenny o puchar uzdrowiska w Karpaczu; Bieg zjazdowy względnie sialom na przełęczy Pyszniańskiej org. Gwardia, Kraków.

Wczasy narciarskie na Dolnym Śląsku

Fundusz Wczasów Pracowniczych, pragnąc udostępnić narciarzom-związkowcom wyjazd w góry, uruchamia w porozumieniu z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym i Polskim Towarzystwem Tatrzańskim specjalny rodzaj wczasów, tzw. wczasy narciarskie.

Na ten cel przeznaczone zostały 2 schroniska PTT, w których wczasowicze znajdą noclegi i wyżywienie. Oba schroniska pomieścić mogą łącznie 80 osób w jednym turnusie, czyli 400 osób w sezonie zimowym. Wczasowicze będą mieli do dyspozycji sprzęt narciarski i buty. Dla początkujących zorganizowane zostaną kursy narciarskie.

Z walk hokeistów

Polska Płn. — Polska Płd. 7 : 4

Rozegrany podczas przygotowań hokeistów do spotkania międzypaństwowego z CSR, mecz treningowy Polska Północna — Polska Płd. zakończył się zwycięstwem Polski Północnej 7:4 (3:1, 2:2, 2:1).

Drużyny wystąpiły w następujących składach: Północ — Makutynowicz, Brześci, Bronowicz, Gansiniec, Dolewski, Dybowski, Maselko, Antusiewicz, Chodakowski, Pięge.

Południe — Kapusta, Skarżyński, Więcek, Nowotarski, Lewacki, Palus, Wołkowski, Hanzlik, Gojny, Wróbel.

Najlepszym zawodnikiem na lodowisku był Gansiniec. Obok niego wyróżnili się: Skarżyński, Więcek, Antusiewicz i Palus. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Gansiniec — 3, Bronowicz, Dolewski, Pięge i Dybowski — po 1, dla Polski Południowej — Palus — 2, Lewacki i Skarżyński — po 1.

Trzecia niedziela turniejowych rozgrywek piłki ręcznej dla kół sportowych przyniosła nienotowaną dotychczas ilość walkowerów. 18 z 35 wyznaczonych zespołów nie stawilo się w wyznaczonym czasie na salach St. UKF lub Ogniska. Tak więc przeszło 50 proc. spotkań przewidzianych w terminarzu nie doszło do skutku, sprawiając tym dużo trudności organizatorom. Ograniczenia w korzystaniu z sal warszawskich oraz 149 zespołów biorących udział w turnieju, powoduje znaczne rozciągnięcie się turnieju w czasie.

Jeżeli drużyny, które nie miały zamiaru stawiać się w ogóle na wyznaczonym spotkaniu (bo jak inaczej tłumaczyć nieobecność większości kół), zawiadomiły o tym uprzednio organizatorów tj. Radę KF i Sportu Warszawskiej Rady Zw. Zaw. uzupełniony wówczas wolne terminy pozostały do zakończenia pierwszej rundy spotkań. Tymczasem ani jeden z zespołów, które wymieniamy poniżej nie uważał za stosowne o tym zawiadomić.

Zespołami, które trwonią lekkością nie czas społeczny, a także wyzwalają nie spotkanie (bo jak inaczej tłumaczyć nieobecność większości kół), zawiadomiły o tym uprzednio organizatorów tj. Radę KF i Sportu Warszawskiej Rady Zw. Zaw. uzupełniony wówczas wolne terminy pozostały do zakończenia pierwszej rundy spotkań. Tymczasem ani jeden z zespołów, które wymieniamy poniżej nie uważał za stosowne o tym zawiadomić.

„Profesorok”

„Ja ludzie, którym sport wszedł i w serce, i w krew, i w mózg. Ci, którzy nawet po zaprzestaniu uprawiania sportu zawodniczego pozostają nadal nerwowo związani z ideą sportu i dla sportu pracują całe życie. Jednym z takich prawdziwych sportowców jest popularna w Warszawie postać dawnego gracza ligowego „Legii”, profesora jednej ze szkół warszawskich, Ciszewskiego. Jeszcze dziś, gdy sportowcy „Legii” trenują na boisku, niejednemu z młodszych zawodowców swoją formą „profesorok”. (Nikt go bowiem inaczej nie nazywa).

„Ale „profesorok” nie tylko sam uprawia sport. Swym zapalem i swoją ideą zaraził tysiące młodzieży. Wielu mistrzów i rekordzistów Polski tylko dlatego znalazło się na boisku, że mieli szczęście zetknąć się z Ciszewskim i pierwsze lekcje sportowe odbyć pod jego kierunkiem.

Teraz znowu „profesorok” dokonał wielkiego wyczynu. Niby zupełnie prostego, a jakoś nikomu dotąd do nie przyszło do głowy. Oto po prostu zauważył, że dobrego sportowca kształcił się przez kilka lat, poczynając od jego pierwszej młodości, a i to bardzo często rezultaty zawodów. A dobrego sędzię chcą mieć związki sportowe po przeprowadzeniu szesnastogodniowych kursów. Nic dziwnego, że później publiczność gwiździe na takiego sędzię, on się denerwuje, zawodnicy się denerwują i wszystko nie idzie tak jak się powinno. Przecież u źródła wielu niesatysfakcji, awantur na boiskach leży brak zaufania do sędziów. Jakże często ten brak zaufania jest usprawiedliwiony!

Profesor Ciszewski rzucił inicjatywę — wychowujemy sędziów tak, jak wychowujemy sobie narybek sportowy. Niech młodzież szkolna wdraża się do sędziowania swoich własnych zawodów sportowych, przechodzi w martwym sezonie teoretyczne kursy sędziowania, a później odbywa praktykę na naszych boiskach. Kandydatów na pewno nie zabraknie i jeśli inicjatywa ta, godna najwyższego uznania, nie zostanie zmarowana, to już za parę lat będziemy rozporządzali licznymi kadrami naprawdę dobrych sędziów.

Brawo, panie profesorze!

IKO

tuoj, której przedstawiciele powinni stale znajdować się na salach, gdzie przeprowadzane są rozgrywki. Instytucją tą jest Warszawski Okręgowy Związek Koszykówki, Siatkówki i Szachy. Organizatorzy uzgodnią z WOKZSS, że stała komisja będzie czuwać nad uprawianiami do gry poszczególnych zawodników. Tymczasem spotkania sędziowane są przez studentów AWF, a ze związku niiego nie ma. W ten sposób powstają liczne spory i trudności, których nie ma komu rozstrzygnąć.

Mamy nadzieję, że WOKZSS weźmie w końcu dobry przykład z działaczy „ktośkietycznych, którzy masowo stawiają się na start biegów na przełaj dla tychże kół sportowych i obsadzi swymi przedstawicielami należne rozgrywki turniejowe.

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAZNIENIA I ZGUBY

Zgubiono legitymację PKP Nr 117729 na nazwisko Olszewska Idalia. 20371

Zgubiono książkę wojskową, prawo jazdy na nazwisko Grzymowski Longin. 20372

Zgubiono książeczkę wojskową, prawo jazdy i inne. Gosk Tadeusz. 20373-1

Zgubiono legitymację Nr 35902 Związków Zaw. Budowlanego, na nazwisko Leszczyński Zygmunt. 32777-1

Zgubiono dyplom mistrzowski Izby Rzemieślniczej Warszawa, mechanik samochodowy. Kłosowski Tadeusz. 32776-1

Zgubiono dokumenty na nazwisko Halden Kazimierz Ryszard. 20375-1

Skradziono legitymację Oddziału Stomatologicznego, partyjna, na nazwisko Bednarskiej Ireny. 20374-1

Dziś w Stolicy

Wystawy

MUZEUM NARODOWE. Wystawa fotograficzna artystyczna, „Pokoje zwycięzcy”. Zbiory stałe. Sztuka Środkowoczesna. Malarstwo Polskie. Sztuka Zdobnicza. Sztuka Europejska. Otwarte w wtorek, środa i piątek w godz. 10 do 15, w czwartki i soboty w godz. 10—17, w niedziele od 10—12.

W poniedziałek muzeum zamknięte

MUZEUM WOSKA POLSKIEGO. Wyświetlone: Sialonowa. Otwarte codziennie w godz. 11—16 z wyjątkiem poniedziałków.

MUZEUM W WILANOWIE otwarte codziennie oprócz poniedziałków godz. 10—15.

MUZEUM W MŁOCINACH. Wystawa „Współczesny Ludowy”. Otwarta codziennie od godz. 10—15. Wstęp bezpłatny.

WYDOWSKI INSTYTUT HISTORYCZNY (ul. Karola Świerczewskiego 4) — Trasa W. 2) Muzeum martyrologii i walki Związku Polaków w Polsce podczas okupacji hitlerowskiej. Otwarte w wtorek, w niedziele i święta w godz. 8 do 16.

KRÓLEWSKA 3. Zbiornia wystawa prac graficznych Józefa Toma.

OGROD ZOOLOGICZNY jest otwarty codziennie od godz. 9 do 16.

Teatry

POLSKI godz. 19 „Ostatnie dni”.

KAMERALNY godz. 19 „Małż i żona”.

WSPÓLczesny godz. 19.15 „Niemcy”.

TEATR NOWY godz. 19 „Oszust-oszuczka”.

MAŁY godz. 19 „Głupi Jakub”.

POZNAŃSKI godz. 19.15 „Zagadnienie rosyjskie”.

TEATR NARODOWY (Plac Teatralny): godz. 19 „Jęgor Bułczow i inni”.

TEATR STRENA godz. 19.15 „Sprawa o Czardasze”.

LUDOWY TEATR MUZYCZNY godz. 19.15 „Nesterko”.

TEATR DZIECI WARSZAWY godz. 19 „Ojca Anny Rudenko”.

OBIAZOWY TEATR DRAMATYCZNY — Dom Wojska Polskiego (Królewska 13) godz. 19.15 „Małżka”.

Kina

ATLANTIC (Chmielna 30) „Wzrost dokony” godz. 16.45, 21.15. Zw. Zaw. 19. niedz. 14. dozwol. od lat 14.

PALLADIUM (Złota 7/9) „Bitwa o Stalingrad” godz. 19, 21. Zw. Zaw. 17, niedz. 13. dozwol. od lat 14.

POLONIA (Marszałkowska 56) „Dzieci z jednego podwórka” godz. 14, 16, 18. Zw. Zaw. 20. dozwol. od lat 8.

STYLÓWY (Marszałkowska 112) „Arin” godz. 19, 21. Zw. Zaw. 19, niedz. 13. dozwol. od lat 7.

AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): pocz. codziennie godz. 11 zmiana programu w każdy piątek.

SYRENA (Inżynierska 3) „Sad honorowy” godz. 17, 21. Zw. Zaw. 19, niedz. 15.

TECZA (Suzka 4) „Przygodzi na wakacjach” godz. 17, 21. Zw. Zaw. 19, niedz. 15.

1 MAJA (Podskarbinska 4) „Sumienie” godz. 17, 21. Zw. Zaw. 19, niedz. 15. dozwol. od lat 14.

KINO W-Z (Leszno 135/137) „Milczenie jest złotem” godz. 17, 21. Zw. Zaw. 19, niedz. 15. dozwol. od lat 14.

STOLICA (Narbuta) „Dusze” godz. 17, 21. Zw. Zaw. 19, niedz. 16. dozwol. od lat 14.

OGHOTA (Grójecka 69) „Wschodnie zary” godz. 17, 21. Zw. Zaw. 19, niedz. 15. dozwolony od lat 14.

Dzieci poniżej 6 lat na widownię nie będą wpuszczane.

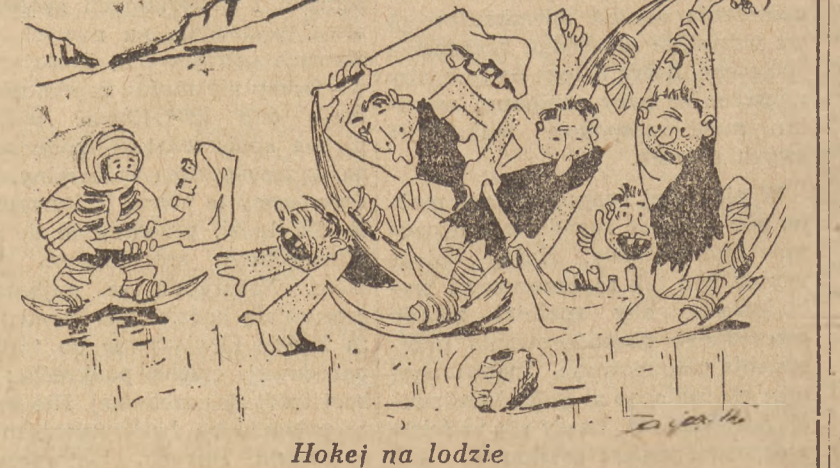
radio

W dniu 27 bm. (wtorek) usłyszymy m. in. następujące audycje:

Fala 1339,5 m.

Widowności 12.04, 16.00, 20.00, 23.00, 8.40 „Głos mają kobiety”; 8.50 Muzyka ludowa; 9.15 Koncert rozrywkowy; 10.10 Dla przedszkoli; 10.30 Muzyka; 10.55 Dla klas I—II; 11.15 „Spo-

Sport naszych przodków



Hokej na lodzie

TEGO NAM NIE TRZEBA

(Po sezonie piłkarskim w Warszawie)

nieodpowiedzialna „działalność” przy padkowych działaczy piłkarskich, stawianiu niemożliwych warunków uprawiania tego popularnego i „kasowego” sportu. W takich okolicznościach stołeczna (i nie tylko stołeczna) piłka nożna nie może być i nie jest od powiednią propagandą kultury fizycznej wśród szerokich rzesz ludzi pracy.

Ze twierdzenie to jest słuszne, ma my liczne dowody — łobuzerskie wybrki na boiskach, awantury na widowni i zęganie odjeżdżających drużyn gradem kamieni.

Musimy wreszcie zdać sobie sprawę, że nie wszystko można zwalić na karb lekainego szowinizmu kibiców, czy też niewychowania naszej publiczności sportowej. Nie ulega wątpliwości, że dużo możemy zarzucić widzom, a szczególnie tym, co przychodzą na boiska po rozgrzewce wieloprocentowym napojem alkoholowym lub „z fiaską” w kieszeni.

Ale najwięcej można zarzucić piłkarzom grającym na boiskach, działaczom sportowym, organizatorom i władzom piłkarskim, które dotychczas zrobiły bardzo mało dla uzdrowienia panujących stosunków. Powiedzmy szczerze, nie robiono dotychczas nic na polu wychowania graczy, a wręcz odwrotnie opracowaniem różnych taks, zwrotów utraczonych zarobków, placenia premii za wygranie meczu itp. jeszcze bardziej demoralizowano piłkarzy.

Trzeba wziąć się do praktycznego realizowania i tej uchwały Biura Politycznego KC PZPR, którą w pkt 6 wskazuje wyraźnie, że trzeba walczyć „o wytworzenie wysokiego poziomu moralnego i ideowego sportu związkowego”, a tym samym całego sportu polskiego.

Trzeba skończyć z kaperowaniem zawodników, z wykorzystywaniem pewnych ulg w przepisach odnośnie tego czy innego zrzeszenia lub pionu. Nie należy popierać spekulanców wśród piłkarzy, które operują na dawaniu wysokopłatnych posad ludziom, którzy poza kopaniem piłki nie nauczyli się niczego. Muszą zniknąć ze sportu piłkarskiego działacze i gracze bijący chłopców — widzów po twarzy. Napewno nie są do bryni wychowawcami ci kierownicy, którzy głośno i publicznie nawołują do bicia porządkowych w klubie urządzającym spotkanie A-klasowe.

Nie będzie awantur na widowni, kiedy na boisku gra toczy się będzie wg. przepisów, kiedy gracze będą popisywali się technicznym i taktycznym opaniem gry, a nie łobuzerskim rozbijaniem i kopaniem przeciwników nawet bez piłki. Ale konieczne jest przygotowanie licznych i fachowych kadr sędziowskich, bo często zdarza się, że sędziowie swą niefachowością stwarzają pozory straconości, co też może powodować awantury. Tu zawodnicy widocznym szacunkiem dla orzeczeń są

dziewskich (bez wzruszania ramionami, rozkładania lub machania rękami) mogą zrobić wiele i uspokoić publiczność.

Nie podamy tu, oczywiście, wszystkich możliwych dróg, do uzdrowienia niezdrowej atmosfery otaczającej nasze boiska piłkarskie. Skomentowa liśmy zaledwie kilka wypadków pod patronością na boiskach warszawskich. Było ich napewno daleko więcej w stolicy, a już bardzo dużo i w innych w całej Polsce.

Zarząd wreszcie z WGD WOZPN walczy wytrwale nie tylko z objawami zdziczenia na boiskach, ale i z nieodpowiednimi działaczami piłkarskimi. Nie wahaj się usuwać nawet z własnego grona element szkodliwy. Praca wiedz piłkarskich stolicy dałaby jeszcze lepsze rezultaty, gdyby zarządy okręgowe zrzeszeń sportowych współpracowały z WOZPN-em i starannie kontrolowały pracę kierowników sekcji piłki nożnej.

Sytuacja w piłkarstwie naszym jest groźna i należy jak najszybciej przystąpić do jej zmiany. Nam nie potrzeba platnych aktorów na boiskach, bo nie tylko wyniki sportowe, ale przede wszystkim powszechność kultury fizycznej nas interesuje. Wyniki przysądzą same, gdy wychowamy masy prawdziwych sportowców.

„Powszechne wychowanie fizyczne i masowy sport w Polsce Ludowej, to pomnożenie sił budowniczych Polski Socjalistycznej, jeden ze środków wychowania w duchu międzynarodowej solidarności sił postępu, to jeden ze środków walki o trwałą i demokratyczną pokój”. (z uchwały BP KC PZPR).

M. WIERZBOWSKI

RZECZPOSPOLITA
CENNIK OGŁOSZEN

Drobne 45 zł za wyraz, minimum 10 słów; maksimum 25. Ogłosz. wymiarów: (za 1 mm szer. i szalaty; za tekstem do 10 mm. zł. 100, 71 — 120 mm. zł. 150; 121 — 200 mm. zł. 180; 201 — 300 mm. zł. 230; ponad 300 mm. zł. 280; tekstowe do 10 mm. zł. 170; 11 — 120 mm. zł. 220; 121 — 200 mm. zł. 270; 201 — 300 mm. zł. 340; ponad 300 mm. zł. 420; nekrologi do 70 mm. zł. 85; 71 — 120 mm. zł. 100; 121 — 200 mm. zł. 150; 201 — 300 mm. zł. 240; ponad 300 mm. zł. 300. Bilanse o 100% droższe. W numerach niedzielnych i świątecznych 50% dopłaty. Za termiowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez PKO na konto Nr. 1-717 — Dział Ogłoszeń.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE:
Biuro Ogłoszeń „Czytelnik” Centrala w Warszawie, Poznańska 38 parter, tel. 887-08 i 857-93. Oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5, Daszyńskiego 14, Praga ul. Targowa 67 (księgarnia Jędrzejkiewicza), „Tempo” Krucza 48, Księgarnia „Czytelnik” ul. Puławska 49, Księgarnia „Wolność” ul. Marszałkowska 95. W kraju wszystkie oddziały „Czytelnika” i Biuro Ogłoszeń.

Redaktor naczelny Henryk Korotwiński
Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” Druk Nr. 2
B-96607